

Sygn. akt V KK 410/15

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2016r.

sprawy **J. M.**

skazanego z art. 160§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. w zw. z art. 11§2

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 maja 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 9 grudnia 2014r.

p o s t a n o w i ł:

- 1 - oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2 - zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. G. – Kancelaria Adwokacka kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł jako obrońcy z urzędu skazanego J. M., tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3 – zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa materialnego i procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Okręgowy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom

dokonanym przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Z perspektywy oceny sformułowanych w niniejszej sprawie zarzutów kasacyjnych podnieść należy, że w istocie stanowią one próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej instancji kontroli orzeczenia. Stanowczo zatem stwierdzić należy, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu meriti ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych.

Tymczasem w kasacji dosłownie powielone zostały zarzuty, które postawiono w apelacji. Brak natomiast w kasacji zarzutu wadliwego rozpoznania skargi apelacyjnej - art. 433§1 k.p.k. Powyższe jednoznacznie dowodzi, że kasacja ponownie skierowana została przeciw ustaleniom dokonany przez Sąd Okręgowy nie zaś Odwoławczy.

Zauważyć też należy, że zarzuty podniesione w apelacji zostały wnikliwie rozpoznane przez Sąd Apelacyjny i szczegółowo omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W szczególności dotyczy to prawidłowości przyjętej kwalifikacji prawnej (która, co warto zauważyć, skarżona również była przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych pod kątem nie przyjęcia, że przypisany czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 156§3 k.k.), jak i ustalenia o braku przyczynienia się do zaistniałego skutku po stronie pokrzywdzonego.

W dalszej kolejności wskazać należy obronie, że jednocześnie stawia ona w kasacji zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego, co również jest niedopuszczalne. Zarzut naruszenia prawa materialnego zawsze bowiem musi być związany z wykazaniem błędu w wykładni lub wadliwej subsumpcji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego pod przyjęty stan prawny. Tymczasem obrona w swej skardze zarzucając naruszenie art. 160§1 k.k. i 217§2 k.k. jednocześnie wskazuje, że Sądy rozpoznające sprawę błędnie zakwalifikowały zachowanie skazanego, gdyż wadliwe przeprowadził postępowanie dowodowe – zarzuty z art. 7 i 5 k.p.k.

Sąd zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w kasacji nie mogły zostać uznane za zasadne, skoro w istocie są zarzutami błędu w ustaleniach faktycznych.

Wskazać następnie trzeba, że:

- zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca,

- art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd;

- naruszenie art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z zasad generalnych rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Zatem treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej.

W tej sytuacji zatem, również żaden z zarzutów naruszenia prawa procesowego, nie mógł zostać uznany za zasadny, choćby w najmniejszym stopniu.

Przypomnieć też warto, że Sąd Najwyższy, zgodnie z dyspozycją art. 536 k.p.k. rozpoznaje kasację wyłącznie w granicach podniesionych zarzutów, a wyjątkowo jedynie szerzej, gdy zachodzą okoliczności wskazane w art. 439 k.p.k., co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

O kosztach zastępstwa procesowego udzielonego skazanemu z urzędu orzeczono według stosownych norm.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

kc

